

BIBLIOTEKA

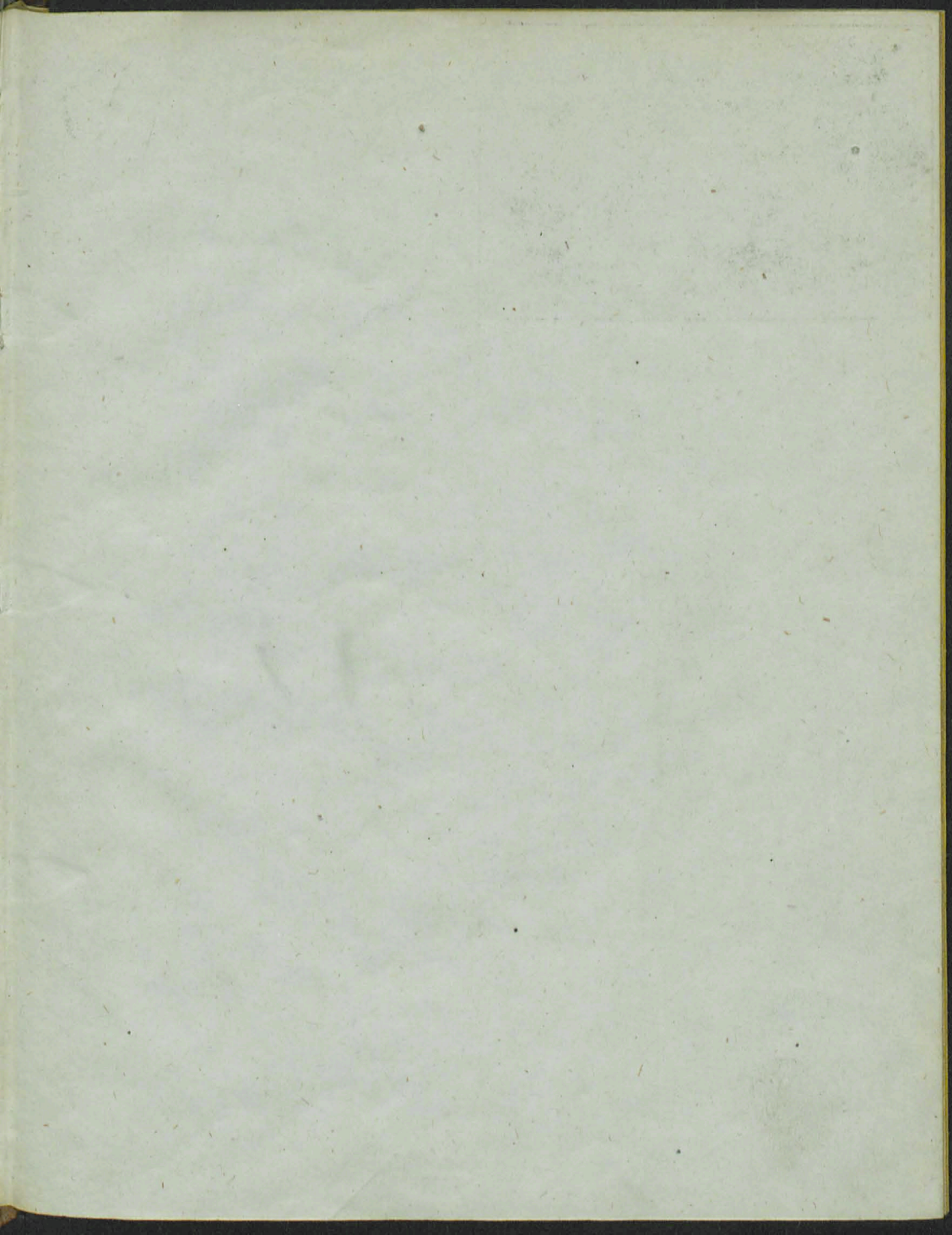
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

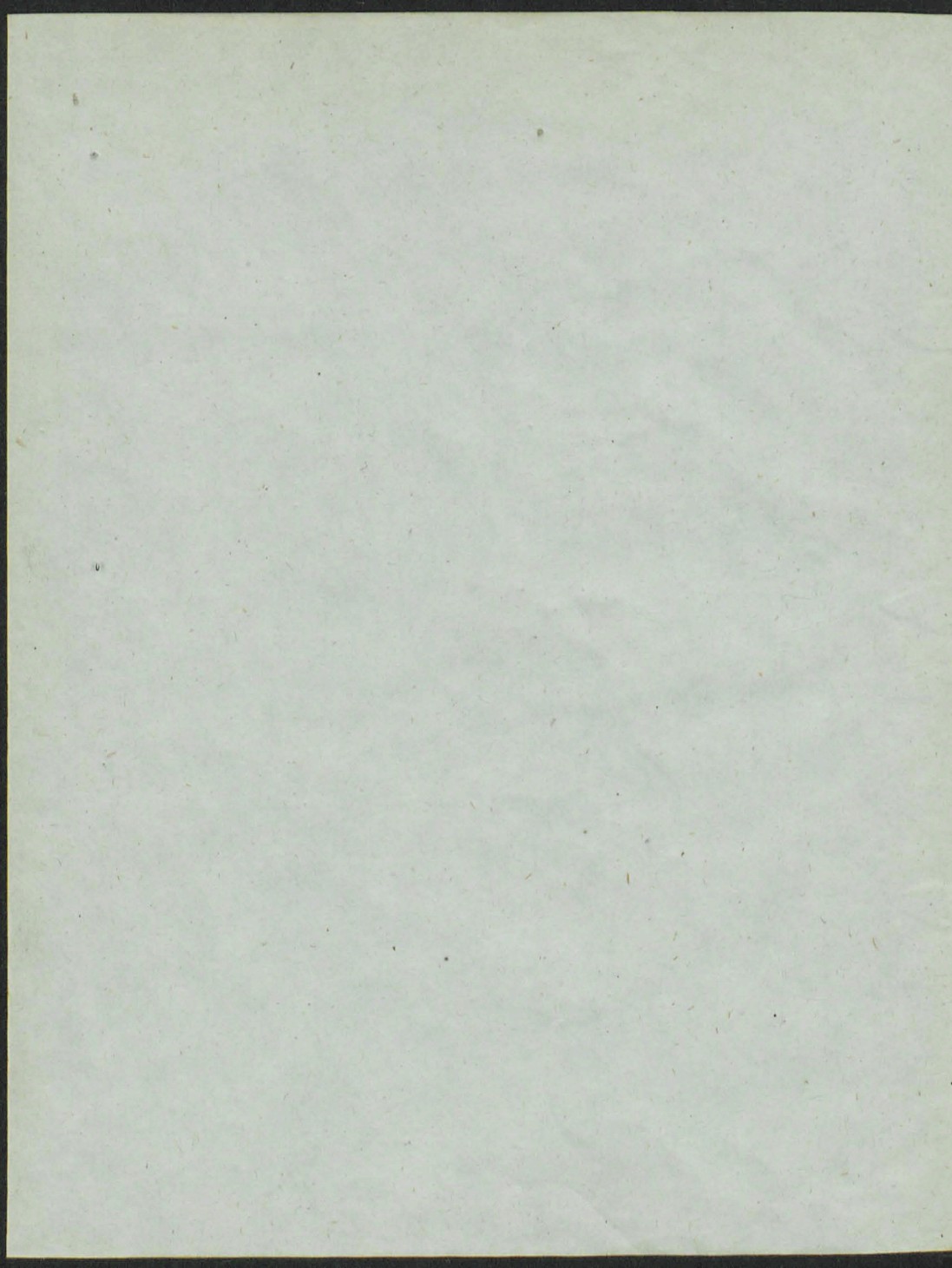
XVII 1,456

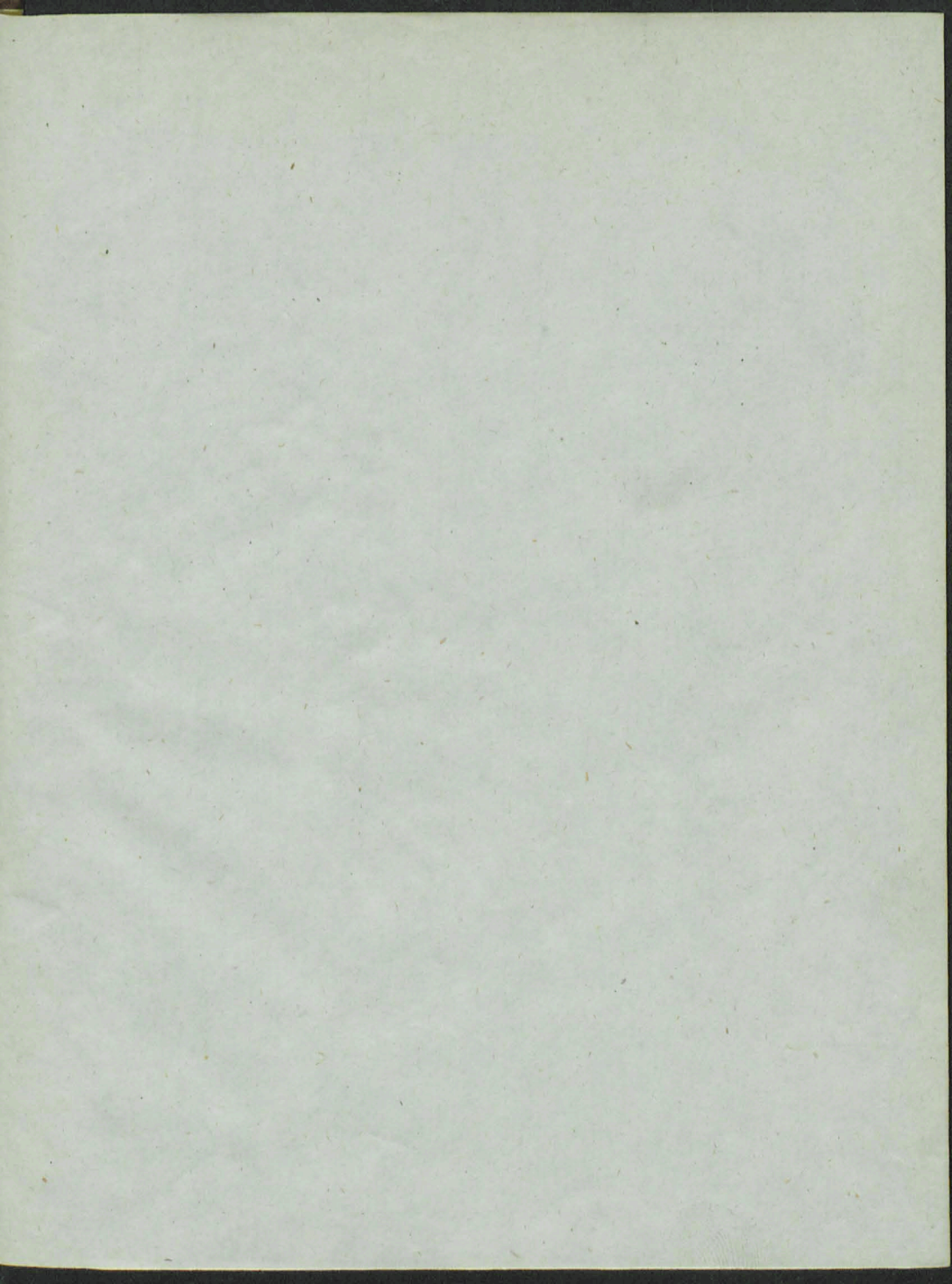


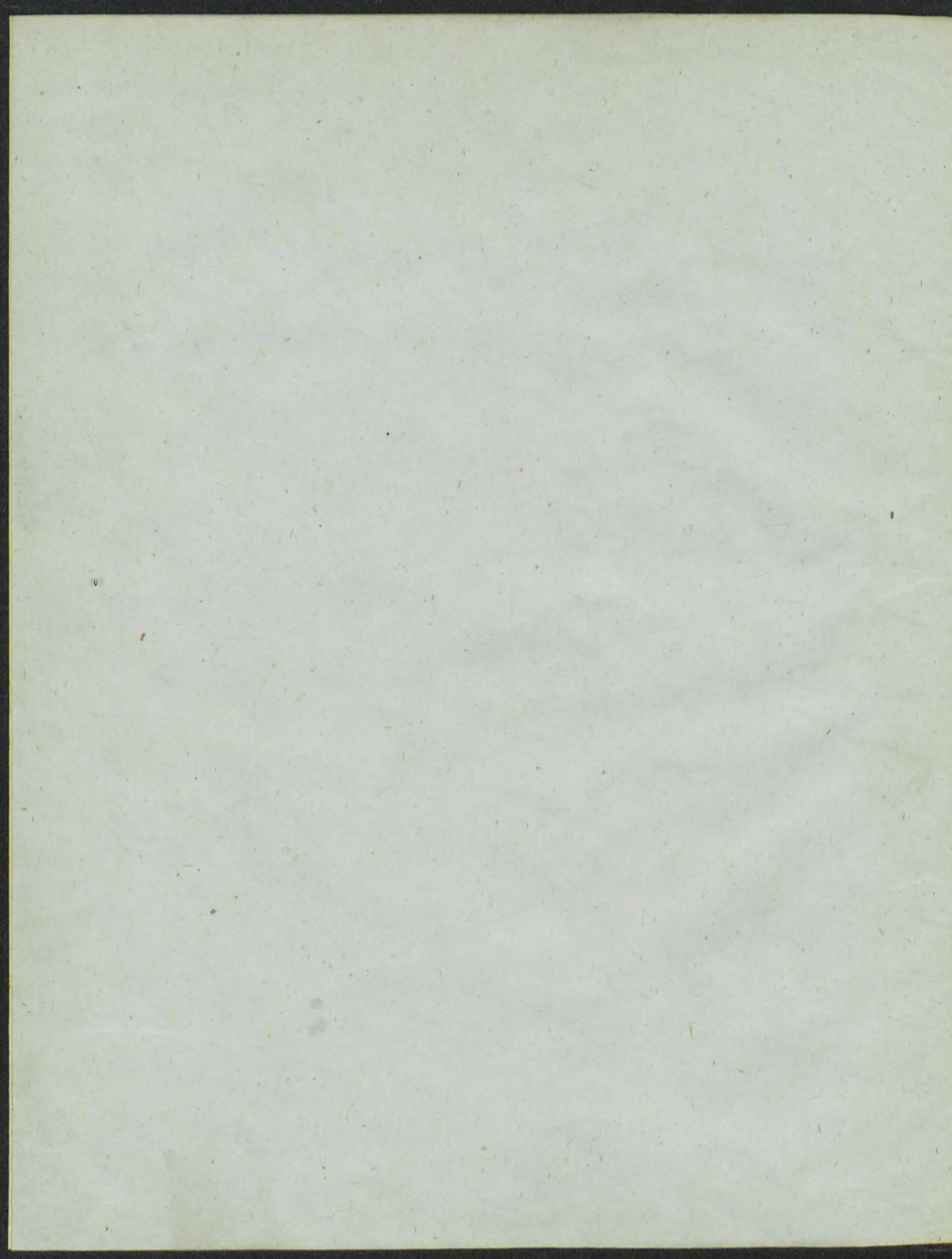
434

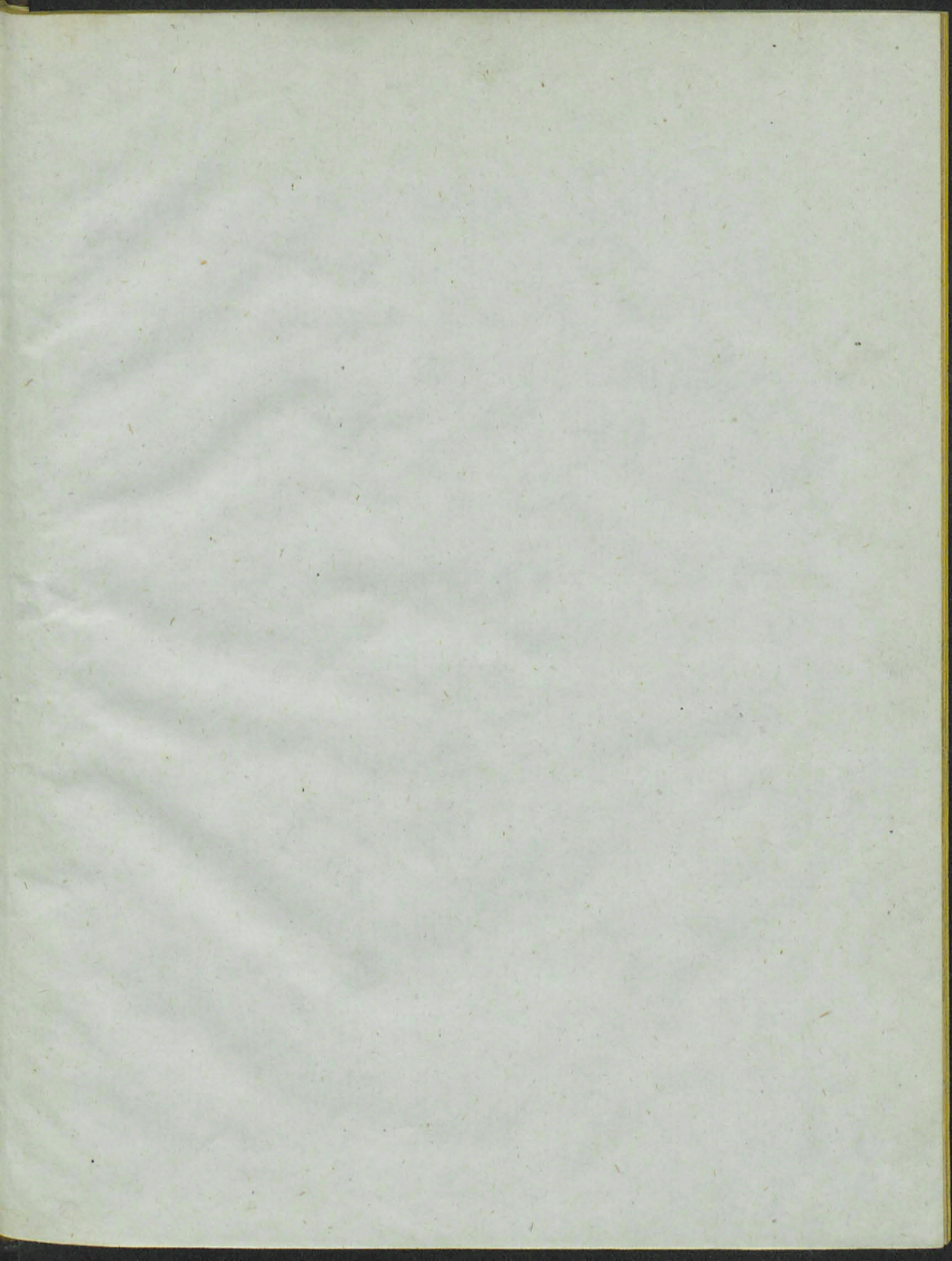
VIII. 9. 55!

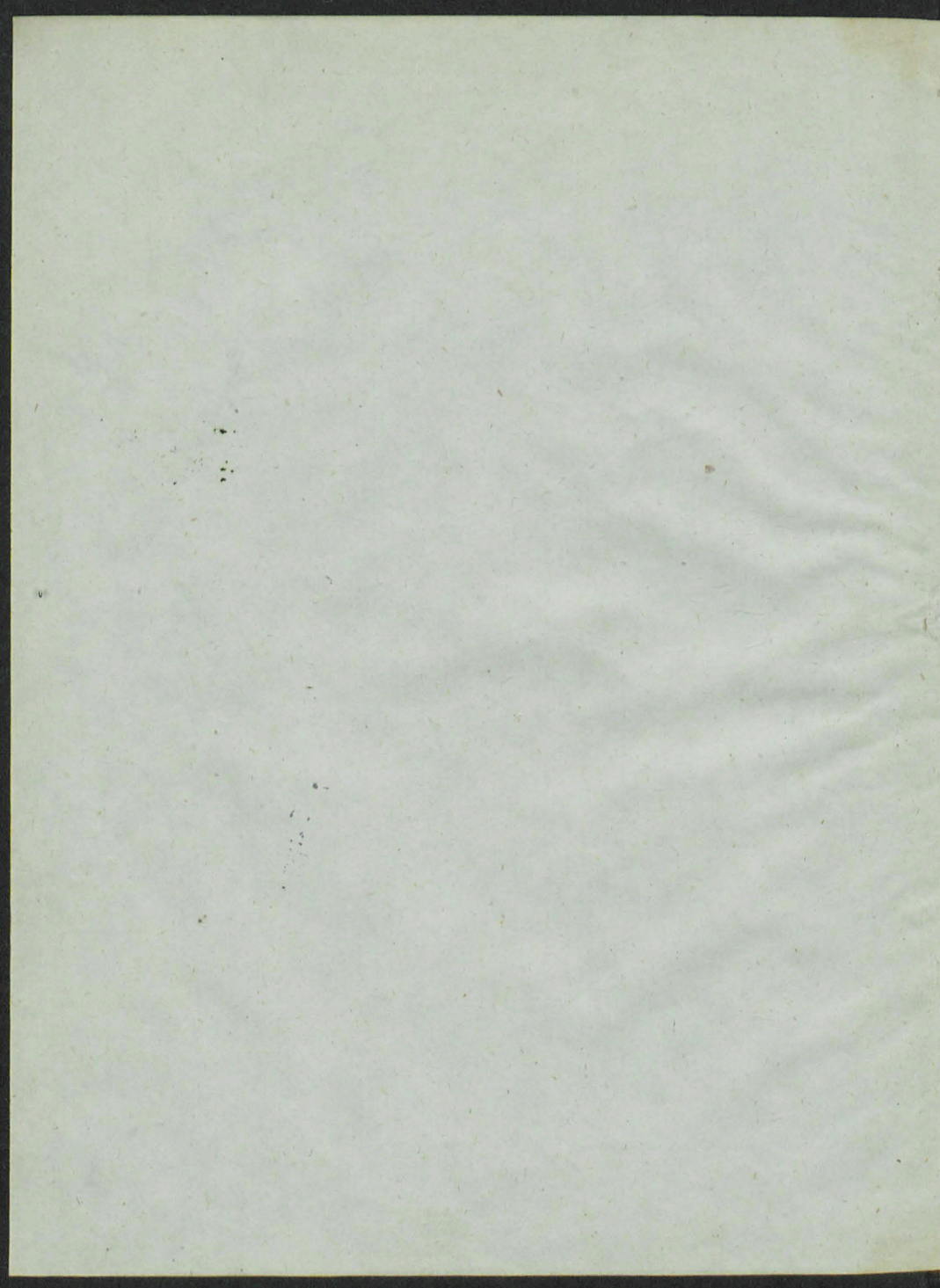












O KOZAKACH,

Iesli ich znieśc czy nie:

D I S C V R S

KRZYSZTOFA PALCZOWSKIEGO

z PALCZOWIC,



Pisárzá Ziemskiégo, Zatorskiégo,
y Oświęcimskiégo.



W KRAKOWIE,

w Drukarniéy Macieja Jedrzeiowczyka / Roku
Pánstkiego / 1618.



PLVTARCHVS.

Iustitia est finis legis, lex autem officium Principis: Princeps verò imago Dei omnia rectè constituentis.

Tria inprimis auxerunt & conseruarunt Romanum Imperium.

1. Sanum consilium.
2. Priuata paupertas.
3. Fides in promissis & pactis.



XVII - 1456 - III



Do Czytelniká.

Dla tego Bog człowieka, Czytelniku mi-
ly, na wyobrażenie swoje stworzył, y pod
moc iego żywioły wśytkie światá podać
raczył, áby on iemu wprzod tanquam
summo Bono suo, á potym téż Oyczy-
zniepowinności swoje ze wśeláką pil-
nością y życzliwością oddawał. A żeby ieście ludzie
w tym gorętszy byli, ná piśal to práwo pálcem swym ná
jercách ludzkich, Stąd iest wrodzona iákáś chęć y miłość
wprzeyma przeciwko Oyczyźnie człowickowi: ktorá ká-
żdego, n łasnie iáko kámiień Magnes żelázo, ciągnie
do siebie. Wyráził to dobrze Ouidius ná wygnániu bę-
dąc temi słowy:

Nescio qua, natale solum, dulcedine cunctos

Ducit, & immemores non sinit esse sui.

Wyráził to dobrze Grecki Poéta Homerus w swoim
Vlyssesie, ktory nakoniec niedbał, tulájąc sie po morzu
długi czas, áby tylko dym Oyczyzny swoiey Itháki mógł
widzieć. Ta wrodzona miłość spráwiła to, że M. Curtius
w odchlań bardko smrodliwą ná koniu pięknie vbránym
wskoczył, áby tylko Oyczyznę z niebespieczeństwá wy-
ważył. Tá miłość spráwiła to, że M. Attilius Regulus
więźniem będąc v Kártáginieńcykow, á potym posła-
nym do swoich Rzymiánow, áby ich ábo ná postanowie-
nie pokoia, ábo ná zamiánę więźniow námonil: on do-

Do Czytelnika.

bro Oyczyzny vpátruiąc, to oboie rozrádkil, z odwagą
zdrowia swoiego. Y służą iedni Oyczyźnie z broyną ręką,
nie sie ná strácenie zdrowia, nie ná charissima pignora
nie ogládaiać: drudy zdrową rádá ná mieyscách publi-
cznych: drudy téż piorem inšym pobudkę dawaiąc, y
zápomnione rzeczy ná pámięć przywodząc. A iž tymi czá-
sy często mowy y consultácie bywaią około zniešienia
Kozakow, iakož iesze zá Krolá Stephaná około tego
rádkono, á iest to sęk bárzo twárdy, węzel dźwinnie uwi-
klány, do ktorego potrzebá nie mieczá Alexandrá Wiel-
kiego, ktorym Nodum Gordium rościł, nie síly He-
ktorowey, nie popędliności Aiacis, ále Sálomonowey
mądrości. Iáż słodkość Oyczyzny wymogła to ná mnie,
ábym iey téż choćiem togatæ professionis, inše prace
y myśli ná stronę odložynšy, w tym rázie iákakolwiek
posługę pro modulo ingenij mei choć rudi Minerua o-
świádczył, y tę kilka kart in publicum wydal, nie in vim
conūlij, bo tego we mnie niemáś, ále ábym tylko prze-
śle rzeczy do pámięći przywiodł: á ludziom godnym y w
spráwách Rzeczypospolitey biegłym, anšam podał do ro-
zbieránia y vmašenia máteryey takięy, ná którey nie-
mal wšytká salus Reipub. záwiślá. Dan w Iáscuro-
wey 1. Febr. Anno 1618.

O KOZAKACH.



Każdey sprawie ná którey co należy/ te trzy rzeczy vpátrowác potrzeba: Honestum, vtile, possibile, w czym sie téż facilitas zamýka. Honestatis est summa ratio habenda, á wedle zdania Philozophow & vtilitati est anteponenda.

Kozaki k woli nieprzyjacielowi znošić / iest inhonestum: bo tá Rzeczpospolita Vtrajinna tak sie iuž po šwiecie rozslawila / że ta obce narody za iedne bázŹte y obrone Krolestwa náŹe° poczytáta: czego m sie ia násluchal w Niemcech ná Dworze Biskupa Wroclawskiego / y KurfirŹa Sáskiego. Wiec nieprzyjacielowi kto co k woli czyni in publicis, iuž mu ten wietŹa potege / wietŹe serce / wietŹa vmielctnošć w spráwách Rycerskich przypisuje / á sobie wiele deroguje. Do tego / Victoris est leges ferre: on Źadnego zwycieŹstwa z láŹki Božey nád nami nie otrzymarošy / qua ratione nam fondicze ma podawác / y my ie przymowac: zwláŹcza kiedy obie Źronie in armis, y malo nie z rownymi woyski Źtana?

Uto indignitas náŹa / że nas chce mieć exelutorami nád tymi / któzy iemu bez wiadomošci y rozkazania náŹego Źlody czynia / á on z nimi niewie co rzec / y rozkazuje nam wláŹnie iako supremus Dominus Va-

fallo aut beneficiario suo. Jako to iest sława naszą /
 że przy Królestwie Polskim są ludzie narodu tegoż /
 którzy Turkowi szkody czynią / vires iego kedy mogą
 labefaktuią / a on im odporu dać nie może / takżas in-
 dignitas iego. Alle & in foro conscientiae trzebaby sie
 w téy mierze dobrze obrachować / iesliże k woli pogá-
 ninowi (przeciwko któremu absq; causa licite bellum
 geri potest, o czym są trzy Concylia / Lateranense, Lu-
 gdunense, & Viennense) godzi sie znosić Kozaki / lu-
 dzie narodu naszego / Chrześciani / ázaż to nie iest in
 propria viscera scire & znosić ludzi tych którzy mało
 nie od stá lat zasiedli. A Bellarminus czlowiek wiel-
 kiey nauki / & iudicij plus quam humani in Titulo de
 laicis pisze: że Domina quæuis præscriptione firman-
 tur, & penes impios esse possunt: y bez słusznéy przy-
 czyny zniešione bydz nie mogą. Ad bellum licitum
 requiruntur 4. 1. Auctoritas summi magistratus. 2. Iu-
 stitia. 3. Vt sit publice edictum. 4. Vt ad vtilitatem
 publicam destinatum. Acz Bellarmin troche rozniey-
 sze kondicye liciti belli kładzie. Auctoritatem publi-
 cam, causam iustam, intentionem bonam, modum cõ-
 uenientem: ale przedsie sens iednaki. Tu trzeba v-
 ważyć / iesli te wszystkie kondicye ná Kozaki mieć mo-
 żemy. Alle rzekiby kto / Rebelles, seditiosi sunt puni-
 endi, malum de medio populi est tollendum, iako Bóg
 Moysesowi rozkazuje: prawda to / ale to malum trze-
 ba jez

O Kozakách.

bá żeby było manifestum, notorium, & à summo Principe legitimo proscriptum. Kzetlby kto/ Inter duo mala minus eligendum. Lepięy że Kozacy zgina/ niżbyśmy zginać mieli/ bo Turek to nam obiecuie / że w pokoju z nami y Tatarowie mieszkać będzie / kiedy Kozaki znieśliemy. Byłaby to rzecz dobra y nieoszczędzająca / alebyśmy się zaś tego rad nauczył / kiedy temu dosyć nie uczyni / kiedy będzie miał o to forum, kto z niego sprawiedliwość uczyni: trzeba żeby sam Bóg który jest ipsa veritas & immutabile bonum, zaś zaręczył. Bo to jego naprzędniejszy Kanon; Si fides est violanda, regni causa est violanda. Theologia jego napilnięy tego uczy: Gaury gubić wszelakim sposobem. Przytocze tu przypowieść iedną która jest w Plus-tarchá. Philippus Macedo oćiec Alexandrá wielkiego / na tym był / aby wszystkie Gracya opánować / w przód się chciał kusić o Atheny naprzędniejszye miasto / a tá Rzeczpospolita była in statu Democratico, widząc iż mocą y gwałtem przyszloby mu z trudnością / zázył tego sposobu / posłał do pospolstwa namawiając ie / aby mu Oratory y co przedniejszye Gubernatory téy tam Rzeczypospolitey wydało / obiecując z nimi za to w pokoju mieszkać: pospolstwo zshedšy się do rady na Katuś / powiedziało to Oratorom, Na co ieden z Oratorow naprzędniejszy Demosthenes powiedział pospolstwu te przypowieść, Było
stado

Diskurs

stado owiec / przy którym byli psi czynni y szczekający /
przyšli wilcy do onęgo stada Owiec / namawiać ich
y pokoy im obiecuiac / ieno żeby psow odstapily / y od
nich sie odlaczyly / co skoro owce uczynily / wilcy ie za-
raz podawili. Coż powiedział Demosthenes / y wam
by sie szkalo / kiedybyście czynnych stróżów swoiey
Rzeczypospolitey odbieżyć mieli. Ażaz y Turcy nie
tak z nami postępuie? Łacno kiy na psa naleść kiedy
go krobic chce: y Turkowi nie trudno o przyczynę
kiedy komu co chce wydrzeć. Nie mieli Persowie Ko-
zaków / a przed sie im gwałtem Assyria y Mezopotá-
mia wziął w roku 1537. y do tego czasu z nimi wojno-
wie. Nie mieli Grecowie Kozaków / a przed sie wzią-
wszy od nich zaplate / y wezwáni będąc od nich na
pomoc przeciwko Bulgarom / zdradliwie ich opáno-
wali / y do tego czasu im panuią. Nie mieli Wenet-
owie Kozaków / a przed sie im w Roku 1499. Mes-
sione y Korona bez wszelakiego prawa wziali / a po-
tym Soliman przymierze z nimi uczyniwszy / gdy os-
krety Weneckie do Alexandryey dla towarow ply-
nely / contra datam fidem ie zahamował / wyplundro-
wał / y dwu przednich Panow Weneckich Barbadi-
cum & Hermolaum Barbarim do więzienia dał: o
czym piże Paulus Iouius lib: 31. Tom: 2. A nieda-
wnych czasow Cypr im odiał. Nie mieli Węgrowie
Kozaków / a przecie im Turcy polowice Krolestwa
odieli

O Kozakách.

odieli po wietſzey części zdrádliwie / lágodnymi ſłowami / to ich rzkomo pod obrone przeciw Ferdynánowi biorac / to ſie Krolewiczem Jánuſzem opiekaiac. A z nami w iakię téż przyiaźni żyli: poczawszy od tego času / dawnych dziełow nie wspominaiac / iáko Turcy Konſtantynopole opánowali / aź do tego času iáko Kozacy nastali / tedy niemal každého roku ieſli nie Turcy tedy Tatarowie za ich poduſzczeniem / á czásem y żold od nas wſiawszy nas wielce ſkodzili. S Krolew Kazimierzem uczynił wieczne przymierze w roku 1478. przy czym był y Poſel Czara Przełopſkiego / nie dotrzymał. Ponowił tego z Krolew Auguſtem / nie dotrzymał. Ponowił zaś interregnum po Krolu Auguſcie / proſzac nas abyśmy Henryka za Krola obrali wieczny nam poſoy obiecuiac / y ſtal do Czara Przełopſkiego / do Woiewody Wołoſkiego y Mułtańſkiego / aby ſie z nami w poſoju zachowali / á ſſtało ſie temu doſyć w krótkim czáſie po tym przymierzu wiecznym / wielkie woýſko Tatarſkie do Ruſkich kraiów wpadło / ſkody niezmierne poczyniło / y plonem ſie z Woiewoda Wołoſkim Petrylem dzieliło. Na początku panowania ſwego ſygmunt ſtary uczynił przymierze z Carzem Przełopſkim / y poſtawił mu Turgieltu 15000. złotych na czym przestał / zaraz po tym przymierzu w tymże roku w Ruſkie kraie wtargnął. Sas w Roku 1512. tenże Car uczynił

z Krolew przymierze / y syna swego Działadyna w zakładzie dal / ieno syn iego vmarł / zaraz przymierze zgwalcil. Roku 1516. wzywał go Krol na pomoc przeciwko Moskiewskiemu / y vpominki mu posłał / on wziawszy od nas y od Moskiewskiego vpominki / ze czterdziesta tysiecy woyska do Rusi wpadł. Jest wiecey takich przykladow / ale sie pisaniem ich niechce bawic / wszak sa Kroniki. Tureckie y Tatarskie obietnice moze na wietrze y na wodzie pisac.

Niechayze tu każdy obaczy / iesliby to bylo cum honore nostro dla zdradliwego przymierza Tureckiego Kozaki znosit. Ano iako Hannibal Scypionowi powiedzial Melior tutiorq; est certa pax, quam incerta victoria, tak też nam lepiej jest miec pewne Kozaki / niż niepewne przymierze Tureckie. Do drugiego punktu ad utile przystepuiac / To iesli in privatis pos gotowiu in publicis vpatrowac potrzeba: bo za vpadkiem publicznych pożytkow prywatne vpadac musza. Alaz to maly pożytek z Kozakow co czestotroc Tatarom plon odeymowali / y wielka liczbe ludzi z niewoley ich wybarwiali: Alaz to maly pożytek co nieprzyiaciela Krzyża swietego napotezniejszyego trapia / y kedy moga tepia: Oczakow / Tchinia / Bilagrod mu zburzyli / w polach dobytki zaymowali: a cokolwiec strzelby maia / to czesc na Tureckich zamkach nabrali / czesc też Tatarom odiali. Alaz to maly pożytek

pożytek/ co pierwey Turcy y Tatarowie wszędzie nád
 Nieprem dobytki swoje pasali/ teraz nigdziey tamtá
 stroná Niepru ná kilkanásce mil pasac nie śmieia.
 Nżaz nie lepięý że oni z námi w sasiedztwie mieszkáia
 niý Turcy/ abo Tatarowie? bo to nieomylna kiedyby
 tam Kozakow nie bylo/ żeby sie tam Turcy sadowili/
 aboby colonias deducerent, widzac iakieby niebespie-
 czeństwo ná nich z tamtych mieysc przypásć moglo :
 bo Bilagrod/ Tchinia/ Czaków/ y insze zamki ex ista
 occasione stánelý/ że Rus w takichże łódkách iako te-
 raznięszy Kozacy sie przeprawiwszy/ Cesarzom Gree-
 ckim wielkie škody czynilá / wpadáiác czasem aż pod
 samo Konstantynopole/ o czym sa písmá Historykow
 Greekich. Niepodobna rzecz / aby Turcy niebespie-
 czeństwa swoje vpatruiać / y ná Kozaki Donskie sie
 ogladáiác/ tych mieysc vbiegac nie mieli. Pierwey to
 byla ordinacya Tatarom malo nie každęgo roku/ nie
 okolo Baru abo Krzemienicá/ ale okolo Sedomirza/
 abo Opatowá/ okolo Zawichostá nas pustoszyć/ z lás-
 ski Bożey iako Kozacy nastali / rázu iednęgo tak gles-
 boko w ziemie nászę wpásć nie śmieli. X Turckby
 nas nie zaniechal/ kiedyby sie ná nich nie ogladal / ale
 iý sam aperte nie śmie / woli nas pocichu Tatarámi
 sczwac. Bo to jest napewnieysza obroná každęgo
 Krolestwa/ miec ludzie takie/ którzy moga nieprzyias-
 cielowi zwlaszcza potężnemu/ kiedy z woyskiem z sie-

mie swoiëy wyciągnie w tyl zaść / y wiego ziemię
wpasć. Kżetliby kto: a on będzie miał dwoie woys-
sko / iedno przeciwko nam / drugie przeciwko Roza-
kom. To nic: bo teraz niewie co z nimi rzec / a coż
z rozdwoionym woyskiem. A też Turę in Europa
walczac woyska swego nie rozdziela: owszem z ies-
dnym woine / z drugim choć iniquis conditionibus
połoy czyni. Tym sposobem Rzymianie państwo
swoie już prawie konaiace z niewolę Hannibalowey
wydzwignali: który porażiwszy ich trzykroć / raz ad
Cannas, drugi raz ad Trebiam, trzeci raz ad lacum
Thrasimenum, przyiáchal do KARTHAGINY / kazal przed
Senatem wysuć korzec pierścieni złotych znaki po-
głowia szlachty Rzymiëy / (bo szlachta Rzymiëa ná
on czas z pierścieniami chadzała iakoby ex lege qua-
dam) prosił Senatu aby mu pozwolil zwyciestwo
konczyc nad Rzymiany: co otrzymawszy / przyias-
gnal znorou z woyskiem / položyl sie obozem pod sa-
mym Rzymem. Rzymianie vżyli tę rady / kazali
Scypionowi zebrać woysko z Hiszpaniëy y szadby
teno mógł z tym aby šedl do ziemi nieprzyiacielskiëy /
y tak Scypio uczynil / položyl sie obozem pod Kar-
thagina. KARTHAGINEŃCZYKOWIE widzac niebezpie-
czeństwo swoje / y obleżenia niechcac cierpieć / rozka-
zali Hannibalowi Hetmanowi swoiemu / aby sie z
woyskiem wrócił / y Rzymu zamiechawšy Oyczyzny
bronil.

O Kazakách.

bronil. Tak Hannibal z wielkim swoim žalem Rzymu odstapic / a do Afryki z woyskiem przybydz musial / kórzemu Scypio zaraz dal bitwe / porazil / Karthaginem (która zwano zmalá imperij Romani) opanowal / y w popiol obrócil / a gorzalo to miasto szesnaście dni / y tak Rzymskie pánsstwo vspokoil. Tym sposobem Marthas Krol Węgiersti Krolewica Polskiego Kazimierza / od Krolestwa Węgierstiego odrazil / ze sie musial z woyskiem wroci / y zamyslow swoich zaniechac. Tym sposobem Krol Stephan Instanty od Moskiewstiego rekuperowal. A co ludzie mowia / niemasz z nich ani bylo żadney postugi / y w tym krzywdie cierpia.

Uczynil Polak Kozak dobra postuge za Zygmunta starego / w roku 1508. Tatarzy pogromiwszy y lupy im odbiwszy. Uczynili Kozacy dobra postuge za tegoż Krola / szedzy z Przecławem Łancoronskim aź pod Bilagrod / záieli dobytek Turecki y Tatarski / y nieprzyiaciela który sie za nimi w pogoniá puscił v Widowego jeziorá porazili. Uczynili dobra postuge w Interregnum po Krolu Augustie / kiedy sie puszcili po Rzeczce Nieprze w czaykach / zá porwodem Woiewody Kiiowskiego / y Tatarzy pogromili. Zas przedko potym znaczna postuge uczynili / kiedy z wodzem swym Bogdankiem za Przekop wpadzy / wielkie škody Tatarom poczynili / bili / palili / nikogo nie żywi-

Diskurs

li / mſzając ſie krzywdy y ſzkod naszym / które nam nies-
 zmiernie byli uczynili w roku 1571. przez ziemie Wo-
 loſka na Podole wpadſzy. Nuż w Moſkwi za Krolá
 Stephána byla z nich poſługa / gdzie byli z wodzami
 ſwoimi Mikulá y Birculá : tamże za dzieſieyſzego Pá-
 na naſzego / iáko mi o tym dano ſprawę. Nuż też te-
 raz przeciwko Skinder Baſzy doſyc bliſko ſie byli po-
 ſozyli woýſká naſzego. Nawet iáko ſie ieno iákie nie-
 beſpieczeńſtwo przeciwko nam okaże / záraz poſły abo
 do Krolá abo do Hetmána wypráwuią / oſiaruiąc ſie
 z chęćami ſwoimi. Byłem poſtem z Powiatu tego
 w pewnych ſprawach do Krolá J. III. który na ten
 czas w nowym mieſcie reſidował / bo ſie Krakow
 byl zápowietrzył / w tedy przy mnie byli Poſlowie od
 woýſká Kozáckiego / oſiaruiąc Krolowi J. III. po-
 ſługi ſwoie / nawet kiedy ſobie poczeli podpítać / y
 Szweceyey dobywac chcieli. A choeby z nich żadney
 poſługi nie bylo / przecie lepiej z nimi. Vna dabit ho-
 ra, quod totus denegat annus. Ale ieſlić nam Tata-
 rowie Przekópscy iáwni nieprzyiaciele naſzy kilkakróć
 przeciwko Moſkwi na wielkney pomocy byli / bo zá
 Krolá Zygmunta ſtarego / kiedyby nie oni / wzięlas
 by byla Moſkwa Witepſk / czemuż ſie tego po Kozas-
 kach nie mamy ſpodziewac? Tráſia ſie to że y nieprzy-
 iaciel ſie czasem przyda. Był na wielkney pomocy Ce-
 ſarz Turecki Franciſzkowi Krolowi Francuſkiemu /
 ſięcy

O Kozakách.

Który woynie wiodł z potężnym Cefářzem Károlem V. acz to miano bierzó za złe ná ten czas Krolowi Fráncuskiemu / aź sie to bylo o Parlament Paryski o parlo. Ale iż y Krolowie nasz y Pogańskiey pomocy zażywali / a disputabile to iest / iesli sie godzi to czynić / zdalo mi sie choć troche od rzeczy odskapinowšy in gratiam Regum nostrorum, cokolwiek sie w tcy mierze deklarować. Kiedy kto ná czyie Państwo z wielka potega bez słusne y przyczyny ex sola libidine dominandi, ex sola auaritia następuje / a wydełac mocy tego nie może:

1. Quia defensio vitæ & bonorum est ex lege naturæ, iako o tym Herodee discurnie Cicero pro Milone.

2. Wolno iest pro defensione vitæ & bonorum, vžywać fortelow y broni wszelakich / rusznic / ergo & pomocy ludzkiey.

3. Bóg ná karanie znych y wpornych lidí / y ná doświadczenie nie sprawiedliwych iako ná Jobá vžywał psatanow.

4. Mści sie krzywdy swoiey przez Pogańy / iako niezbožność Żydowšlę przez Krolá Perškiego Cyrusa pokaral.

5. Jozue uczynil przymierze z Gabaonitami / y brosil ich przeciwko Amoretreyczykom.

6. Aša Krol Żydowški Bogu miły / vžywał pomocy pogańškiego Krolá Benadat / przeciwko Krolowi Izraelškiemu Baázá.

7. Judas Machabeyczył uczynil przymierze z Rzymian y pogańy / aby mogli miec od nich pomoc ná przeciwko

ciwko swym nieprzyiaciom. Teno ze zaś na drugiey stronie napisano : Non sunt facienda mala , vt eueniant bona. Et cum infidelibus nullum tibi sit commercium. Iudicium sit penes saniores.

Do trzecie^o punktu ad possibile przystepuiac : y to trzeba wpatrować / bo laterem aut *Aethiopem* lauare. rzecz taka ktorey kto nie może dosyc uczynic przed sie brać / iest glupstwo. Jeszcze za *Krola Stephana* radzono o tym iakoby *Kozaki* znieść / bo dla *Moskiewskiey* woyny niechcial *Turkom* dać namnieyşey przyczyny do nieprzyiazni / ale rady naleść nie mazono / owşem wielkie niebezpieęństwo obaczono / choć dalekomyeşsa ich potegą byla niż teraz iest. Jednak przecie mogą pozwolić na to / że można iest rzecz znieść ich. Bo to stańc mogło / kiedy tego przed tym nie bylo / to także zasie może nie bydź : quia in mundo nihil est durabile. Naturale hoc & quæ ortū habent, citius aut tardius interitum expectent. Kzetliby kto : In periculosis tentandum cum periculo. *Krzyżacy* mieli zamki obronne / potege wielką / bo miewali pomocy ze *Franczey* / z *Niemiec* / z *Czech* / a przecie ich przodkowie naszym znieśli. Tożby też *Kozakom* mogło bydź. Prawda to wszystko / Ale ieslibysmy sie też mieli z *Kozaki* w taką woynę zaciągać / iako przodkowie naszym z *Krzyżakami* / ktora wiecey niż 200. lat trwala / tedy nie tylko nie radzić o ich znieśieniu / ale ktoby o tym śmiały pomyslić /

O Kozakách.

wyślic / aby ná nim była pana Ostracismi genús exilií
apud Græcos. Bo kiedyby byli nášy przodkowie te
praca / ten koszt / te szkody / ktore podiac musieli ná
wygubienie incarnatos Diabolos , niezbożnych Krzy-
żaków / indziej obrócili / mogliby byli máto nie takie
drugie Królestwo wystawic. Wpadáia Rzeczypos-
polité ábo przez zwierzchne / ábo przez wnetrzne przy-
czyny : zwierzchnia przyczyna iedná tylko iest / gwałt
ábo nieprzyiaciel postronny : Wnetrznych iest wie-
cey / ále niemal wszystkie iáko strumienie do glówney
rzeki / do niezgody sie ściągáia / przez ktore napredzey
kázda Rzeczpospolita zniszczeie. Sub sole nihil misera-
bilius bello ciuili: quia malis hominibus affert pecá di
facultatem, Principibus verò cóniuenti necessitatem.
Co Turek wpatruie / y dla tego radby nas z Kozak-
ki powádzil / aby nas zás sam rozwádzil / bo on tym
fortelem nabárziéy páństwo swoje rozszerzyl. Słu-
żniéy y bezpieczeniéy o tym radzić / iáko by ich w porzá-
dek wpráwic / bo bez wátpienia moglaby Rzeczpos-
polita nášá z nich miec dobrá postuge : á niemáß rze-
czy tak trudnéy / którey by ráda ludzka sprostać y sprá-
wic nie moglá. Niechayby mieli Hetmána z ramienia
Krolewskiego / á ten niechayby y z Kotmistrzami
swoimi / ná wiare y ná posluszeństwo Krolowi y Rze-
czypospolitéy przysiegal / á żeby nic nie poczynali bez
wiadomości Krolewskiej ábo Seymowey. A iż

C

pramio

Diskurs

premio & pcena omnis Respub. continetur, pláćić im
Quarte ná nie obroćić / y to co Tátárom dáiemy : á ie-
śli málo / iákoż pewnie málo / wiec Constitucya Au-
gustenſka Anni 62. o luſtracyey dóbr Krolewſkich /
w pieć á w pieć lat reáſſumowác / v pewniam żeby by-
ło czym Kozaki kontentowác. Ale o nas może też to
śmiele rzec / co Livius o ſwoich Rzymianách nápiſal:
Tantum ex publicis malis ſentimus, quantum ad pri-
uatas res pertinet, & ex eis nihil nos acrius quám pe-
cuniae damnũ ſtimulat. A Turkom ták bárzo nie pod-
legaymy / bo ieſzcze z łáſki Bożey nád námi żadne° zwy-
cieſtwá aperto Marte nie otrzymał / oprócz co wila-
czym práwem. A Qui hoſtem iureiurando fallit, hunc
ſe metuere, Deum contemnere fatetur. Dobrze ieſt
woyny vchodzić / poſci może bydź : bo nulla ſalus bello.
Dobrze ieſt nieprzyaciela ſie wczas bać / bo za táka
boiáźniá y opátržność y gotowość roſćie : ále przecie
táć coby Honeltum & vtile bylo w cale. A co mowia
że Turkowi iedno Kroleſtvo nie wydola / tedy to
myłká. Czemuż mu Krol Perſki ktorého Kroleſtvo
iako z Hiſtoryków y z Koſmográphiéy bacze / ábo ieſt
mnieyſze / ábo nie wieyſze niź náſze / wydolać może ?
Doſadzali mu Władyſław y Máthyaſz Krolowie
Wegierſcy. Doſadzał mu Szkánderbek, ktorého rázu
iednego ſtepnym boiem porázić nie mogli / owſzem ná-
iego imie Turcy vćiekli. Doſadzał mu Stephan
Moieſ

O Kozakách.

Woiewodá Wołostki kilkaćroć go poráziwszy. Dosa-
dzał Jwonia. Ażeby kto: przecie z tych iedni od Tur-
ká pogineli / drudzy państwa swoje porracili. Nie-
wszystcy: Władysława zła rada y zbytnia temeritas
zgubiła: poczekać było troche / iżby sie były woyska
ściągnely / tedyby był mógł ze wszystkichy Gracyey Tur-
ki wygnąć. Jwonie zdradził Hieremi Starostá Cho-
cimski. Mamy z łaski Bożey królestwo szerokie y lu-
dne: może Król Polski bez pospolitego ruszenia mieć
czworo woysko / w każdym może bydz trzydzieści ty-
siecey czlowieka / choćby mniey. A pieniądze skąd co
żołnierzom płacić: y te są w Polsce: vmieli ie wy-
macać Konfederaci / co kilka millionow wybráli / a
przecie sie to nam inż za pomocą Bożą zágoiło. Ma-
my ludzi do boiu godnych dostatek. Mamy Páná po-
bożnego / mądrego / in toga & in sago, w sprawách y
do pokoju / y do boiu należacych / tak bieglego / że mu
żaden Monarchá tych czasow w tym nie zrowna / tak
szczęśliwego / gdzie iedno zbroyną rękę swoje obróci /
wszędzie nieprzyiaciel vstępować musi. Jeno trzeba
żebyśmy sie też sami do tego mieli: kiedy Pan dobrze
radzi wdzięcznie przyjmować / nie suspić / zdrowe
rady słuchać: bo te cztery rzeczy każda Rzeczpo-
lita w swéy całosci trzymaia: Mądrość Przelozo-
nych / Sprawiedliwość sedziow / Prawo y vstaw prze-
strzeganie / Wiara y posłuszeństwo poddanych. Wpra-
wdzieby

Diskurs o Kozakách.

wdzięby sie też zeszło/aby v nas troche alia forma regimi-
nis byla. Bo kiedy pytano Bioná Philozophá/cze-
muby Spártánska Rzeczposp: przed inšymi byla na-
porzadnieyša y nazacnieyša / odpowiedział: Quia
Magistratus imperare, subditi verò parere sciunt. Ale
to non huius propositi, trzebáby tu iáko ná brzytwách
stapác. Zamýkaiac te rzecz/ wydalem ten skrypt/ nie
ad ostentandú ingenium, bo dosyć lichy: nie ad captan-
dam inanem gloriam, bo to frászka/ ale solo amore pa-
triae ductus. Nie kwoli też Kozákóm/ bo z nimi żadney
znaiomości nie mam/ y nie bylem Kozákem iáko żyw:
Ś cndzey ziemie przyiáchawšy / słuzyłem żołnierstvá
po Ossársku/ nie po Kozácku/ w rótách ludži zacnych:
ácž y Kozácka słužba / kto sie ná ni y przystoynie rza-
dzi/ czci nie tráci/ owšem bez ludži leuioris armaturæ,
woyško bydž nie moze. Jeslim co złe nápisal/ volo do-
ceri, y zdánia moięgo iestem gotow odstápić / bo in
melius mutare sententiam non est leuitatis, ale in erro-
re perseuerare est stulti. Życze miley Oyczyznie/ aby
iey Pan Bóg dobreý rády hoynie dodawal / zeby od
wszelkiego niebespíczeništwa ochroniona z nienáru-
šona slawa/ pospólu y z Krolew J. M. Pánem
nášym Miłosciwym kwitnelá / y granice
swoie codzięń rozšyrzala.



Dokończenie.

